

Sygn. akt **IV RC 131/16**

I. WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 roku

a.a.Sąd Rejonowy w Białymstoku IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Dorota Cyhlik

Protokolant: Agnieszka Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G. (1)

przeciwko Z. W. reprezentowanej przez ustawową przedstawicielkę A. W.

o obniżenie alimentów

i z powództwa wzajemnego

Z. W. reprezentowanej przez ustawową przedstawicielkę A. W.

przeciwko W. G. (1)

o podwyższenie alimentów

I. Oddała powództwo główne.

II. Oddała powództwo wzajemne

III. Znosi wzajemne między stronami koszty zastępstwa adwokackiego

IV. Opłatę sądową w wysokości 420 zł. (czterysta dwadzieścia) uznaje za

uiszczoną w całości przez powoda głównego- pozwanego wzajemnego

W. G. (1).

Sygn. akt IV RC 131/16

UZASADNIENIE

W. G. (1) w pozwie skierowanym przeciwko małoletniej Z. W., reprezentowanej przez ustawową przedstawicielkę A. W., wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz pozwanej wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. akt V RC 16/13 z kwoty po 1 500 złotych miesięcznie do kwoty po 800 złotych miesięcznie. Jednocześnie domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentował, iż w sytuacji A. W. nastąpiły korzystne zmiany. Zawarła związek małżeński i z racji zamieszkania z mężem obniżeniu uległy przypadające na małoletnią koszty mieszkaniowe oraz wydatki związane z żywieniem dziewczynki (pozew k. 2).

Ustawowa przedstawicielka A. W., działając w imieniu małoletniej Z. W., wniosła o oddalenie powództwa. Jednocześnie wystąpiła z powództwem wzajemnym o podwyższenie zasądzonych na rzecz małoletniej alimentów z kwoty po 1 500 złotych miesięcznie do kwoty po 2 000 złotych miesięcznie. Domagała się również zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powyższego wskazywała, iż sytuacja majątkowa i zarobkowa W. G. (1) nie uległa pogorszeniu. W położeniu małoletniej zaszły zaś istotne zmiany, które skutkowały podwyższeniem kosztów jej utrzymania. Dziewczynka uczęszcza do prywatnej szkoły podstawowej oraz na liczne, odpłatne zajęcia dodatkowe. Poza tym w ciągu ostatnich trzech lat znacznie wzrosły jej potrzeby żywieniowe oraz w zakresie zaopatrzenia w odzież, środki higieny i kosmetyki. Podwyższone koszty żywienia generuje konieczność wprowadzenia do trybu żywienia restrykcyjnej diety, uzasadnionej alergią na oznaczone produkty spożywcze. Dziewczynka cierpi nadto na atopowe zapalenie skóry. W konsekwencji musi stosować specjalistyczne środki pielęgnacyjne. Co zaś tyczy się swojej sytuacji, to A. W. podnosiła, iż przez długi czas była osobą bezrobotną. Dodatkowo obciążają ją liczne problemy natury zdrowotnej. Oponowała twierdzeniom W. G. (2), jakoby zamieszkiwała z mężem. Przyznała, iż wstąpiła w związek małżeński, jednakże wskazywała, że z mężem nie zamieszkuje, albowiem przebywa on na stałe we W.. Nawet gdyby z nim zamieszkiwała, to fakt ten nie wpływałby na ciężący na W. G. (1) obowiązek alimentowania córki (odpowiedź na pozew i pozew wzajemny k. 30 – 34).

W odpowiedzi na powództwo wzajemne powód i pozwany wzajemny W. G. (1) wniósł o jego oddalenie. Oponował miesięcznym kosztom utrzymania dziecka deklarowanym przez A. W. jako zawyżonym (odpowiedź na pozew wzajemny k. 59 – 63).

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletnia Z. W. (ur. (...)) pochodzi z nieformalnego związku (...) z d. W. (odpis skrócony aktu urodzenia k. 6 akt SR w Białymstoku IV RC 664/09 i SO w Białymstoku II Ca 1069/20).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2009 r. zasądzono od W. G. (1) na rzecz Z. W. tytułem alimentów kwoty po 800 złotych miesięcznie. Orzeczenie powyższe zostało zaskarżone przez obie strony. Apelacje zostały oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 18 marca 2010 r. w sprawie II Ca 34/10 (wyrok k. 135, wyrok k. 179 akt SR w Białymstoku IV RC 664/09 i SO w Białymstoku II Ca 34/10).

Ponownie w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego W. G. (2) wobec Z. S. orzekano w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem Rejonowym pod sygn. akt V RC 16/13. Wówczas alimenty zasądzone ww. wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2009 r. podwyższono z kwoty po 800 złotych miesięcznie do kwoty po 1 500 złotych miesięcznie. Rozstrzygnięcie powyższe zostało zaskarżone przez obie strony. Apelacje zostały oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku zapadłym w dniu 13 grudnia 2013 r. w sprawie II Ca 1069/13 (wyrok k. 276, wyrok k. 320 akt SR w Białymstoku V RC 16/13 oraz SO w Białymstoku II Ca 1069/20).

W dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów powód i pozwany wzajemny W. G. (1) miał 56 lat, wykształcenie wyższe – mgr inż. elektronik oraz doktor fizyki technicznej. Prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą Zakład (...), zajmującą się predykacją sprzętu medycznego opartą na światłowodach oraz serwisem sprzętu medycznego. W spółce miał 50% udziałów. W 2012 r. osiągnął z tytułu prowadzonej działalności dochód w wysokości 166 238,78 złotych, tj. około 13 853,23 złotych miesięcznie. W 2012 r. majątek firmy zwiększył się o wartości budynku wybudowanego za kwotę netto 1 052 097,47 złotych, z czego finansowanie unijne i krajowe wynosiło około 526 048 złotych, 700 000 złotych pochodziło z kredytu, a 300 000 złotych z własnych środków. W związku z powyższym spółka spłacała dwa kredyty. Pierwsze zobowiązanie wobec Raiffeisen Bank zaciągnięte zostało w dniu 27 maja 2010 r. na kwotę 238 800 złotych, drugie wobec Agencji (...) w dniu 23 maja 2012 r. w wysokości 700 000 złotych. Okładał też po 3 000 złotych miesięcznie w związku z zawarciem umowy na dofinansowanie celem wdrożenia technologii komunikacyjnych i informacyjnych w firmie i niezbędnością wkładu własnego. Ponośli również koszty związane z opieką nad schorowaną matką, tj. wynajęcia pielęgniarki – 1 200 złotych miesięcznie. Mieszkał w

domu jednorodzinny. Był także właścicielem działki położonej w B. o powierzchni 2 800 m². Miał również (...) (akta sprawy SR w Białymstoku V RC 16/13 i SO w Białymstoku II Ca 1069/20).

Małoletnia Z. W. liczyła 5 lat. Uczęszczała do prywatnej placówki przedszkolnej. Miesięczna opłata za powyższe wynosiła około 640 złotych. Cierpiała na atopowe zapalenie skóry i pozostawała pod opieką poradni alergologicznej. W związku z powyższymi schorzeniami wymagała stosowania diety hipoalergicznej oraz specjalistycznych środków do pielęgnacji skóry. Uczęszczała na zajęcia umuzykalniające, których miesięczny koszt wynosił 80 złotych (akta sprawy SR w Białymstoku V RC 16/13 i SO w Białymstoku II Ca 1069/20).

Ustawowa przedstawicielka małoletniej pozwanej i powódki wzajemnej A. W. miała 39 lat. Uzyskała wykształcenie wyższe i legitymowała się tytułem magistra ekonomii. Nie pracowała zawodowo. Podejmowała jedynie dorywcze prace zarobkowe polegające na sprzątanii lub opiece nad dziećmi. Osiągała z tego tytułu dochody rzędu kilkuset złotych – około 500 – 600 złotych. Spłacała pożyczkę zaciągniętą w grudniu 2012 r. w kwocie 2 127,66 złotych w miesięcznych ratach po 104,50 złotych. Wraz z córką zamieszkiwała w wynajmowanym mieszkaniu. Łączne opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją lokum oceniono na kwotę 1 220 – 1 300 złotych miesięcznie. Ponośiła także wydatek związany z korzystaniem z usług internetowych w wysokości 79,90 złotych miesięcznie oraz telefonicznych – 90 złotych. Korzystała ze środków komunikacji miejskiej, w związku z tym nabywała bilet miesięczny za 80 złotych (akta sprawy SR w Białymstoku V RC 16/13 i SO w Białymstoku II Ca 1069/209).

Aktualnie powód i pozwany wzajemny W. G. (1) ma 59 lat, wykształcenie wyższe mgr inż. elektronik oraz doktor fizyki technicznej. Nadal prowadzi własną działalność gospodarczą – Zakład (...) spółka cywilna W. G., A. K.. Posiada 50% udziałów w spółce. Dochód z tytułu prowadzonej działalności uzyskany w 2015 r. w części adekwatnej do posiadanych udziałów wyniósł 248 400,74 złotych. Kwota powyższa pomniejszona została o koszty związane z uiszczeniem składek z tytułu ubezpieczenia społecznego – 8 380,70 złotych, z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego – 2 895,42 złotych, z tytułu podatku dochodowego – 49 405,00 złotych. Ponadto w 2015 r. na poczet spłaty zaciągniętych zobowiązań przeznaczony 93 906,42 złotych. Dochód rzeczywisty stanowiła więc kwota 129 055,44 złotych. W kwocie tej mieści się także wartość stanów magazynowych z końca roku. Nadal spłaca kredyt zaciągnięty w dniu 23 maja 2012 r. w Agencji (...) S.A. w S.. Rata wynosi około 12 704,08 złotych. Termin spłaty zobowiązania przypada na dzień 23 maja 2017 r. W dniu 29 maja 2013 r. wspólnicy zaciągnęli kolejną pożyczkę w Agencji (...) S.A. w S. w wysokości 100 000 złotych. Termin spłaty ostatniej raty upłynął w dniu 29 lipca 2016 r. Powód i pozwany wzajemny nie jest z nikim związany. Mieszka sam w stanowiącym jego własność domu o powierzchni około 130 m². Wedle jego oświadczeń opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją domu wynoszą: opał – 2 500 złotych rocznie, energia elektryczna – 200 złotych miesięcznie, gospodarowanie odpadami – 360 złotych rocznie, wywóz nieczystości płynnych – 450 złotych za rok, podatek od nieruchomości – 800 złotych rocznie, ubezpieczenie domu – 360 złotych rocznie, telefon stacjonarny i Internet – około 1 488 złotych rocznie. Opłaca również telefon komórkowy – 35 złotych miesięcznie. Jest właścicielem samochodu marki S. (...), wyprodukowanego w 2013 r. Z oświadczeń W. G. (1) wynika, iż ponosi składki z tytułu ubezpieczenia OC i AC w wysokości 1 200 złotych rocznie oraz wydatki na paliwo w wysokości około 400 złotych miesięcznie. Dysponuje oszczędnościami w kwocie 60 000 złotych. Matka powoda zmarła, toteż nie ponosi już kosztów związanych z opieką nad nią. Pozostaje pod opieką poradni nefrologicznej, przyjmuje na stałe leki (zaświadczenie k. 12, księga przychodów i rozchodów – 13 – 15, umowa pożyczki nr (...) k. 16 – 22, harmonogram spłaty pożyczki k. 23 – 24, umowa pożyczki nr (...) k. 2528, harmonogram spłaty pożyczki k. 29, podsumowanie remanentu magazynów na dzień 31 grudnia 2015 r. k. 109, wyjaśnienia W. G. (1) k. 78 zn. czas. 00:14:03, 00:19:05, 00:24:08).

Małoletnia Z. W. ma 8 lat. Uczęszcza do II klasy prywatnej szkoły podstawowej. Wyboru szkoły dokonała matka. Opłaty za naukę wynoszą 570 złotych miesięcznie. Obiady dla małoletniej dostarczane są przez prywatną firmę cateringową. Koszt z tym związany to około 250 złotych miesięcznie. Dziewczynka nadal cierpi na atopowe zapalenie skóry, musi zatem stosować specjalistyczne środki pielęgnacyjne. Poza tym jej tryb żywienia nadal opiera się na diecie hipoalergicznej. Dziewczynka uczęszcza na liczne odpłatne, pozaszkolne zajęcia dodatkowe: szachy, naukę gry na gitarze, zajęcia z robotyki, warsztaty teatralno – plastyczne, język angielski (potwierdzenie przelewu

(...), zaświadczenie lekarskie k. 35, informacja lekarza k. 74, zaświadczenie k. 70, potwierdzenie przelewu k. 71, zaświadczenie k. 72, wyjaśnienia ustawowej przedstawicielki k. 192 zn. czas. 00:37:17, 00:45:39).

Ustawowa przedstawicielka ma 42 lata, wykształcenie wyższe – magister ekonomii. W dniu 17 grudnia 2015 r. zawarła związek małżeński z A. K. (2). Obecnie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku toczy się sprawa z powództwa A. W. przeciwko A. K. (2) o separację. Ustawowa przedstawicielka od 7 marca 2008 r. pozostawała zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako bezrobotna. Za rok 2014 i 2015 nie zadeklarowała żadnych dochodów. Z jej oświadczeń wynika, iż obecnie podjęła zatrudnienie jako opiekunka dziecka. Z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 10 zł/h. Pracuje średnio 5 – 6 godzin dziennie. Pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego z powodu nadciśnienia tętniczego, niedokrwistości oraz manifestacji somatycznej stresu. Dodatkowo wykryto u niej naczyniaki w wątrobie – zmiany wymagające kontroli lekarskiej. Wraz z córką zamieszkuje w wynajmowanym mieszkaniu o powierzchni około 34 m². Opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją lokum ustawowa przedstawicielka oceniła na kwotę 1 275,34 złotych miesięcznie. (odpis skrócony aktu małżeństwa k. 148 akt SR w Białymstoku I. N. 432/15, zaświadczenie k. 40, zeznania A. W. k. 193 zn. czas. 00:55:47, zaświadczenie k. 36, 37, zaświadczenia k. 48, 49).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć istotną zmianę w zakresie usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do świadczenia alimentacyjnego lub istotną zmianę w zakresie możliwości zarobkowych czy też majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Rozstrzygnięcie o zasadności żądania podwyższenia lub obniżenia alimentów na podstawie art. 138 k.r.o. powinno być zatem oparte na porównaniu stanu istniejącego w dacie wydania ostatniego prawomocnego wyroku zasądzającego świadczenia ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich ewentualnym podwyższeniu lub obniżeniu.

Zakres obowiązku alimentacyjnego wyznacza zaś treść art. 135 k.r.o. Zgodnie z powyższym wysokość alimentów determinują usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanych.

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy stwierdzić należało, że od daty prawomocnego zasądzenia alimentów w sprawie o sygn. akt II Ca 1069/13, tj. od dnia 13 grudnia 2013 r. nie zaistniały żadne istotne okoliczności, które uprawniałyby Sąd do skorygowania wysokości świadczeń alimentacyjnych tak w kierunku ich podwyższenia, jak i obniżenia. Wobec tego żądania zgłoszone w pozwie głównym i wzajemnym należało oddalić. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, iż mimo upływu 3 lat ani w zakresie usprawiedliwionych potrzeb dziecka ani też w płaszczyźnie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanych do alimentacji rodziców nie zaszły takie zmiany, które wyczerpywałyby ustawową przesłankę zmiany stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o.

W dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów miesięczny koszt utrzymania małoletniej Z. S. Sąd Okręgowy w Białymstoku, dzieląc stanowisko orzekającego w I instancji Sądu Rejonowego w Białymstoku, ustalił na kwotę 1 800 złotych. Obecnie ustawowa przedstawicielka miesięczny koszt utrzymania córki oceniła na kwotę około 3 000 złotych. Powód i pozwany wzajemny zaś koszty te określili na 1 100 – 1 200 złotych.

Zdaniem Sądu kwoty deklarowane przez ustawową przedstawicielkę nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Poza tym suma ta daleko odbiega od wskazań wynikających z art. 135 k.r.o. W przeświadczeniu Sądu rzeczywiste usprawiedliwione potrzeby dziewczynki kształtują się podobnie jak w dacie poprzedniego wyrokowania o alimentach. Podkreślenia wymaga także i to, że w sprawach tego rodzaju wiążąca jest zasada równej stopy życiowej. Wynika z powyższej, iż standard życia dziecka stanowi wypadkową poziomu, na jakim egzystencję wiodą jego rodzice. A. W., przy realizacji potrzeb powódki, winna kierować się nie tylko możliwościami płatniczymi ojca, lecz również własnymi. Obowiązana jest zatem dokonywać selekcji oczekiwań własnych i córki, i urzeczywistniać te z nich, które są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania oraz rozwoju małoletniej, bacząc przy tym na swoją i ojca dziecka zdolność finansową do ich pokrycia.

W 2013 r. małoletnia pozwana i powódka wzajemna uczęszczała do prywatnego przedszkola. Opłata wynosiła wówczas około 640 złotych miesięcznie. Obecnie zaś jest uczennicą II klasy szkoły podstawowej. Nadal uczęszcza do prywatnej placówki edukacyjnej, a czesne za naukę wraz z dodatkowymi opłatami wynosi około 570 złotych. W. G. (1) podnosił, iż wybór szkoły nie był z nim konsultowany, niemniej jednak Sąd stanął na stanowisku, iż w sytuacji małoletniej uczęszczenie do prywatnej placówki szkolnej można włączyć do katalogu usprawiedliwionych potrzeb. Jak wynika z ustaleń poczynionych w poprzedniej sprawie alimentacyjnej rodzice porozumieli się co do kwestii zapisania córki do niepublicznego przedszkola. Kontynuowanie edukacji w takich warunkach można więc potraktować jako zasadne tym bardziej, że W. G. (1) niewątpliwie stać na to, by zapewnić córce nieco wyższe standardy edukacyjne. Nie sposób jednak zgodzić się z racjami ustawowej przedstawicielki co do kwestii uczestnictwa w deklarowanych zajęciach dodatkowych. A. W. podnosiła, iż zorganizowała córce prywatne lekcje szachów, języka angielskiego, gry na gitarze, jak też zapisała ją na zajęcia z robotyki oraz warsztaty teatralno – plastyczne. Z całą pewnością nie daje się uznać za niezbędne i konieczne uczestnictwo dziecka we wszystkich wskazywanych zajęciach. Przede wszystkim w ocenie Sądu matki dziecka nie stać na to, by partycypować nawet częściowo w pokryciu wszystkich wydatków, jakie wedle jej oświadczeń wiążą się z powyższym. Uznanie ich za usprawiedliwione potrzeby nie jest możliwe także i z tego powodu, co zresztą przyznała ustawowa przedstawicielka, że część z tych zajęć realizowana jest w placówce szkolnej, do której dziecko uczęszcza, bez konieczności ponoszenia dodatkowych opłat. Tłumaczenia ustawowej przedstawicielki jakoby poziom tych zajęć był zbyt niski nie przekonują Sądu. Już fakt, że szkoła, do której została zapisana dziewczynka, jest placówką prywatną sam przez siebie świadczy o podwyższonych standardach edukacyjnych. Nie sposób przychylić się także do tłumaczeń, iż dziecku nie można odmówić szansy na rozwój. Oczywistym jest, że rodzice chcą zapewnić dziecku jak najwyższy poziom kształcenia oraz możliwie najszersze horyzonty. Winni to jednak czynić w sposób adekwatny nie tylko do swoich możliwości finansowych, ale też wieku dziecka. Zdaniem Sądu ośmioletnia dziewczynka nie jest w stanie czerpać maksimum wiedzy z każdych zajęć dodatkowych przy tak wysokim ich natężeniu. Już tylko na marginesie wskazać należy, że twierdzenia A. W. co do odpłatności za powyższe nie były spójne i wyczerpujące. Inne koszty lekcji szachów deklarowała na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 r. (zeznania A. W. k. 192 zn. czas. 00:45:39) – 40 zł/h, inne zaś wynikały z przedłożonej faktury VAT nr (...) (faktura k. 68) – 50 zł/h. Podobnie rzecz się ma w przypadku warsztatów z robotyki. Wedle jej twierdzeń zajęcia te kosztują 144 złotych miesięcznie w razie co miesięcznego uiszczania należności, zaś 96 złotych miesięcznie w przypadku jednorazowej płatności za cały semestr z góry (zeznania A. W. k. 192 zn. czas. 00:37:17), z zaświadczenia z dnia 8 lipca 2016 r. wynikała zaś kwota roczna 1 180 złotych (zaświadczenie k. 72). Nie wykazane pozostały koszty lekcji języka angielskiego, czy też warsztatów teatralno – plastycznych.

Ustawowa przedstawicielka podnosiła nadto, iż podwyższone koszty utrzymania dziecka generuje okoliczność wdrożenia do trybu żywienia restrykcyjnej diety. Przedłożyła do akt zaświadczenie lekarskie potwierdzające fakt, iż stosowanie specjalistycznej diety wynika ze wskazań medycznych (zaświadczenie k. 35). Jednakże okoliczność ta istniała już w dacie poprzedniego wyroku w przedmiocie alimentów. Podobnie zresztą jak w poprzedniej sprawie A. W. nie wykazała, by zakupywała wyselekcjonowane produkty żywnościowe za zdecydowanie wyższe kwoty. Z pewnością koszty żywienia dziewczynki z racji alergii przewyższają nieco przeciętne koszty żywienia, tą okoliczność uwzględnił jednak Sąd Okręgowy wyrokując w poprzedniej sprawie alimentacyjnej. Poza tym z twierdzeń ustawowej przedstawicielki wynika właściwie, iż żywienie małoletniej opiera się na eliminacji pewnych produktów i substancji z diety, nie zaś konieczności podawania tylko ściśle oznaczonych produktów spożywczych. Oczywistym jest także, że potrzeby żywieniowe dziecka w przeciągu ostatnich trzech lat odrobinę wzrosły. Zapotrzebowanie to zwiększa się jednak stopniowo, nie zaś gwałtownie, z dnia na dzień, pociągając za sobą nagle koszty. Nie sposób więc potraktować tej okoliczności jako istotnej zmiany. Ustawowa przedstawicielka podnosiła również, iż ponosi koszty obiadów dla córki w kwocie około 250 złotych miesięcznie. Jako dowód tej okoliczności złożyła potwierdzenia przelewów (k. 50, 51). Zdaniem Sądu zamawianie drogich obiadów w prywatnej firmie cateringowej dalece obiega od usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Uznano, że matka może we własnym zakresie przygotowywać córce posiłki, dbając przy tym osobiście o ich skład i najwyższą jakość, tym bardziej, że jak sama przyznała, choć podjęła pracę zarobkową, pracuje średnio przez 5 – 6 godzin dziennie. Argumentacja, że nie jest to możliwe z racji sprawowania opieki nad chorą matką, nie zwalnia jej od dokładania najlepszych starań o codzienną pieczę nad córką. Już tylko na marginesie wskazać

należy, iż nie wykazała, by matka znajdowała się w stanie wymagającym pomocy osób trzecich w bieżącej egzystencji. Oczywiście jest, że udzielenie pomocy chorej krewnej, zwłaszcza tak bliskiej, jest obowiązkiem moralnym, niemniej są to sytuacje naturalne w życiu człowieka, które wymagają większej staranności, bardziej wzmoczonego wysiłku i lepszej organizacji czasu. Okoliczność braku możliwości przechowywania produktów spożywczych z uwagi na zepsutą lodówkę jest absurdalna i pozbawiona racjonalnego uzasadnienia. Już tylko na marginesie wskazać należy, że decyzje finansowe podejmowane przez A. W. wobec małoletniej nie zawsze jawią się Sądowi jako racjonalne. Sąd miał także na względzie wnioski płynące z opinii specjalistów z (...) w B., z której wynika, iż jest osobą o obniżonej odporności na stres. Wedle biegłych nie można wykluczyć, że sytuacje trudne będą destabilizować racjonalność jej zachowań, z tendencją do zachowań impulsywnych (opinia k. 150 – 154 akt IV Nsm 432/15).

Odnosnie zaś kosztów leczenia i stosowanych środków higieny oraz kosmetyków brak było podstaw do uznania, iż sięgają one kwot deklarowanych przez A. W.. W zakresie zdrowia dziewczynki od 2013 r. nic się nie zmieniło. Jak wynika ze złożonej do akt informacji lekarza alergologa małoletnia nadal cierpi na te same schorzenia (informacja lekarza k. 74 – 75). Do wyżej wymienionej załączony został wykaz środków leczniczych, nie został on jednak opatrzony podpisem lekarza. Nie stanowi ani dowodu nabycia tych środków, ani też nie przesądza o konieczności ich stosowania (k. 76 – 77).

A. W. podnosiła także, że ze wskazań medycznych wynika, iż musi zakupywać córce droższą odzież i obuwie – z naturalnych skór i materiałów (informacja lekarza k. 74 – 75). Zdaniem jednak Sądu koszty związane z zakupem odzieży i obuwia nie będą przekraczać poprzednio ustalonej kwoty rzędu 150 złotych miesięcznie. Oczywiście jest, że taka odzież i obuwie są droższe, niemniej jednak w dobie tak popularnych outletów – sklepów sprzedających towary uznanych marek, pochodzące z poprzednich kolekcji, ustawowa przedstawicielka może nabyć wartościowy produkt w zdecydowanie niższej cenie aniżeli czyni to aktualnie. Poza tym taka odzież, z racji podwyższonej jakości jest o wiele trwalsza i służy dziecku możliwie najdłużej.

Powód i pozwany wzajemny podnosił w pozwie, iż A. W. zamieszkuje z mężem, okoliczność ta w konsekwencji przyczynić się miała do zredukowania kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania. Ona sama zaś oponowała powyższemu. Owych twierdzeń W. G. (1) jednak nie udowodnił. Sytuacja mieszkaniowa małoletniej i jej matki właściwie nie uległa większym zmianom. W tamtej dacie zamieszkiwały w wynajmowanym mieszkaniu, a opłaty w części przypadającej na dziewczynkę Sąd Okręgowy, w ślad za ustaleniami Sądu I instancji, ocenił na około 550 złotych. Obecnie w dalszym ciągu zajmują wynajmowane mieszkanie. Miesięczne koszty związane z utrzymaniem i eksploatacją lokum oszacowane zostały na kwotę około 1 275,34 złotych. Zdaniem Sądu jest to cena adekwatna do stawek obowiązujących na lokalnym rynku nieruchomości. Jednakże koszty te nie powinny ulegać podziałowi na dwie równe części. W ocenie Sądu dziewczynka korzysta z mieszkania i mediów w mniejszym stopniu niż osoba dorosła, wobec tego jej udział w kosztach eksploatacyjnych zamyka się nadal w kwocie rzędu 550 złotych.

Drugą przesłanką rzutującą na zakres obowiązku alimentacyjnego są majątkowe i zarobkowe możliwości zobowiązanych.

W ocenie Sądu w tej płaszczyźnie nie zaszły żadne istotne zmiany. W tamtej dacie ustawowa przedstawicielka pozostawała bezrobotna. Podejmowała się jedynie dorywczych prac zarobkowych, z których dochód wahał się w granicach 500 – 600 złotych. Obecnie do niedawna również pozostawała bez pracy. Podjęła jednak zatrudnienie w charakterze opiekunki. Zadeklarowała, że nie pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz stosownie do bieżących potrzeb rodziców dziecka, którym się zajmuje. Zarabia do 1 000 złotych. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd, podobnie jak w poprzedniej sprawie alimentacyjnej, stanął na stanowisku, iż kwota ta nie wyczerpuje jej możliwości zarobkowych. Jest bowiem osobą stosunkowo młodą. Legitymuje się również wykształceniem wyższym ekonomicznym. Może więc poszukiwać stałego zatrudnienia i uzyskiwać wyższy niż deklarowany dochód. Nie uszło uwadze Sądu także i to, że małoletnia Z. S. ma już 8 lat. Oczywiście jest, że wymaga codziennej pieczy matki, jednak nie w tak szerokim zakresie. Poza tym uczęszcza do szkoły i może tam korzystać ze świetlicy szkolnej bez konieczności uiszczania dodatkowych opłat. Matka zatem ma sposobność podjęcia stałej pracy. A. W. podnosiła również, iż boryka się z różnymi problemami zdrowotnymi. Jak wynika z załączonych do akt zaświadczeń lekarskich pozostaje pod

opieką lekarza rodzinnego z powodu nadciśnienia tętniczego, niedokrwistości oraz manifestacji somatycznej stresu. Dodatkowo wykryto u niej naczyniaki w wątrobie – zmiany wymagające kontroli lekarskiej (zaświadczenia k. 36 – 39). Z przedłożonych przez nią dokumentów nie wynika jednak, by była niezdolna do wykonywania pracy w ogóle lub prac określonego rodzaju. Nie zachodzą więc po jej stronie żadne medyczne przeszkody dla podjęcia zatrudnienia.

W sytuacji powoda i pozwanego wzajemnego Sąd właściwie nie dopatrywał się większych zmian. Sam zresztą wskazywał, iż jego sytuacja zarobkowa i majątkowa nie uległa modyfikacjom. W. G. (1) jako podstawę żądania zgłoszonego w pozwie wskazywał na okoliczności leżące po stronie matki dziecka, nie zaś wynikające z jego sytuacji majątkowej czy zarobkowej. Działalność przez niego prowadzona prosperuje podobnie jak w dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów. Co prawda wskazywał, iż dochód, którym ostatecznie dysponuje jest niższy, rzędu 4 500 złotych, to jednak zauważyć należy, iż władza mieniem niezbędnym do prowadzenia działalności. Okoliczność ta pozwala stwierdzić jednoznacznie, iż jego sytuacja majątkowa jest bardzo dobra. Z całą stanowczością stać go na to, by nadalłożyć na utrzymanie córki kwotę 1 500 złotych miesięcznie. Już tylko na marginesie pokreślić trzeba, iż nie sposób oczekiwać, iż cały swój dochód będzie przeznaczal na utrzymanie siebie i córki. Słusznie argumentował, iż charakter prowadzonej działalności wymaga inwestycji i nakładów na modernizację.

Mając na uwadze całokształt powyższy rozważań, wobec ustalenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie została wyczerpana ustawowa przesłanka zmiany stosunków o, której mowa w art. 138 k.r.o., powództwo tak główne, jak i wzajemne zostało oddalone.

Na zasadzie art. 100 k.p.c. w punkcie III wyroku Sąd orzekł o wzajemnym zniesieniu między stronami kosztów zastępstwa procesowego.

Oplata sądowa od pozwu głównego w kwocie 420 złotych została uiszczona przez W. G. (1). Małoletnia pozwana i powódka wzajemna na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 623) korzystała z ustawowego zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych.

Sygn. akt II Ca 49/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Fedorowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSO Mirosław Trzaska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G. (1)

przeciwko Z. W.

o obniżenie alimentów

i z powództwa wzajemnego Z. W.

przeciwko W. G. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji Z. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 15 listopada 2016 r. sygn. akt IV RC 131/16

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania Z. W. kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez W. G. (1) w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód W. G. (1) wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz pozwanej małoletniej Z. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie V RC 16/13 z kwoty po 1.500 złotych miesięcznie do kwoty po 800 złotych miesięcznie. Jednocześnie domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ustawowa przedstawicielka A. W., działając w imieniu małoletniej Z. W., wniosła o oddalenie powództwa i jednocześnie wystąpiła z powództwem wzajemnym o podwyższenie zasądzonych na rzecz małoletniej alimentów z kwoty po 1.500 złotych miesięcznie do kwoty po 2.000 złotych miesięcznie. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne powód i pozwany wzajemny W. G. (1) wniósł o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 15 listopada 2016 roku oddalił powództwo główne, oddalił powództwo wzajemne, zniósł wzajemne między stronami koszty zastępstwa adwokackiego oraz uznał opłatę sądową w wysokości 420 zł za uiszczoną w całości przez powoda głównego – pozwanego wzajemnego W. G. (1).

Sąd I instancji ustalił, że Małoletnia Z. W. (ur. (...)) pochodzi z nieformalnego związku (...).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie V RC 16/13 alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2009 r. podwyższono z kwoty po 800 złotych miesięcznie do kwoty po 1500 złotych miesięcznie. Rozstrzygnięcie powyższe zostało zaskarżone przez obie strony, a apelacje zostały oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku zapadłym w dniu 13 grudnia 2013 r. w sprawie II Ca 1069/13.

W dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów powód i pozwany wzajemny W. G. (1) miał 56 lat, prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej zajmującą się predykacją sprzętu medycznego opartą na światłowodach oraz serwisem sprzętu medycznego. W spółce tej powód miał 50% udziałów, a w 2012 r. osiągnął z tytułu prowadzonej działalności dochód w wysokości 166238,78 złotych,

tj. około 13 853,23 złotych miesięcznie. Spółka otrzymywała dofinansowania krajowe oraz unijne, jak również była zobowiązana do spłat dwóch kredytów. Powód i pozwany wzajemny okładał też po 3000 złotych miesięcznie w związku z zawarciem umowy na dofinansowanie celem wdrożenia technologii komunikacyjnych i informacyjnych w firmie i niezbędnością wkładu własnego. Ponościł również koszty związane z opieką nad schorowaną matką, tj. wynajęcia pielęgniarki – 1200 złotych miesięcznie. Mieszkał w domu jednorodzinnym, był właścicielem działki o powierzchni 2800 m² położonej w B., jak również posiadał (...).

Małoletnia Z. W. liczyła 5 lat. Uczęszczała do prywatnej placówki przedszkolnej, za którą miesięczna opłata wynosiła około 640 złotych. Cierpiała na atopowe zapalenie skóry i pozostawała pod opieką poradni alergologicznej, w związku z czym wymagała stosowania diety hipoalergicznnej oraz specjalistycznych środków do pielęgnacji skóry. Uczęszczała ponadto na zajęcia umuzykalniające, których miesięczny koszt wynosił 80 złotych.

Ustawowa przedstawicielka małoletniej pozwanej i powódki wzajemnej A. W. miała 39 lat. Nie pracowała zawodowo, a podejmowała jedynie dorywcze prace zarobkowe polegające na sprzątaniu lub opiece nad dziećmi. Z tego też tytułu osiągała dochody rzędu kilkuset złotych - około 500-600 złotych. Spłacała ponadto pożyczkę zaciągniętą w grudniu 2012 r. w kwocie 2127,66 złotych w miesięcznych ratach po 104,50 złotych. Wraz z córką zamieszkiwała w wynajmowanym mieszkaniu, a łączne opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją lokum oceniła na kwotę 1 220 - 1300 złotych miesięcznie. Ponościła także wydatek związany z korzystaniem z usług internetowych w wysokości 79,90 złotych miesięcznie oraz telefonicznych - 90 złotych. Korzystała ze środków komunikacji miejskiej, w związku z tym nabywała bilet miesięczny za 80 złotych.

Aktualnie powód i pozwany wzajemny W. G. (1) ma 59 lat i nadal prowadzi własną działalność gospodarczą, w której to posiada 50% udziałów w spółce. Dochód z tytułu prowadzonej działalności uzyskany w 2015 r. w części adekwatnej do posiadanych udziałów wyniósł 248400,74 złotych. Kwota powyższa pomniejszona została o koszty związane z uiszczeniem wymagalnych składek oraz o wysokość zaciągniętych zobowiązań, co dało rzeczywisty dochód w wysokości 129 055,44 złotych. Powód i pozwany wzajemny nadal spłaca kredyt zaciągnięty w dniu 23 maja 2012 r. w Agencji (...) S.A. w S.. Rata wynosi około 12 704,08 złotych. Termin spłaty zobowiązania przypada na dzień 23 maja 2017 r. W dniu 29 maja 2013 r. wspólnicy zaciągnęli kolejną pożyczkę w Agencji (...) S.A. w S. w wysokości 100 000 złotych. Termin spłaty ostatniej raty upłynął w dniu 29 lipca 2016 r. Powód i pozwany wzajemny mieszka sam w domu stanowiącym jego własność i nie jest z nikim związany. Wedle jego oświadczeń opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją domu wynoszą: opał - 2 500 złotych rocznie, energia elektryczna - 200 złotych miesięcznie, gospodarowanie odpadami - 360 złotych rocznie, wywóz nieczystości płynnych - 450 złotych za rok, podatek od nieruchomości - 800 złotych rocznie, ubezpieczenie domu - 360 złotych rocznie, telefon stacjonarny i Internet - około 1488 złotych rocznie. Opłaca również telefon komórkowy - 35 złotych miesięcznie. Jest właścicielem samochodu marki S. (...), wyprodukowanego w 2013 r. Sąd Rejonowy wskazał, że z oświadczeń W. G. (1) wynika, iż ponosi składki z tytułu ubezpieczenia OC i AC w wysokości 1200 złotych rocznie oraz wydatki na paliwo w wysokości około 400 złotych miesięcznie. Dysponuje oszczędnościami w kwocie 60000 złotych. Matka powoda zmarła, toteż nie ponosi już kosztów związanych z opieką nad nią. Pozostaje pod opieką poradni nefrologicznej oraz przyjmuje na stałe leki.

Małoletnia Z. W. ma obecnie 8 lat i uczęszcza do II klasy prywatnej szkoły podstawowej, gdzie opłaty za naukę wynoszą 570 złotych miesięcznie. Obiady dla małoletniej dostarczane są przez prywatną firmę cateringową. Koszt z tym związany to około 250 złotych miesięcznie. Dziewczynka nadal cierpi na atopowe zapalenie skóry, musi zatem stosować specjalistyczne środki pielęgnacyjne a ponadto jej tryb żywienia nadal opiera się na diecie hipoalergicznnej. Dziewczynka uczęszcza na liczne odpłatne, pozaszkolne zajęcia dodatkowe: szachy, naukę gry na gitarze, zajęcia z robotyki, warsztaty teatralno - plastyczne oraz język angielski.

Ustawowa przedstawicielka ma 42 lata, wykształcenie wyższe - magister

ekonomii. W dniu 17 grudnia 2015 r. zawarła związek małżeński z A.

K.. W dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w Sądzie Okręgowym w Białymstoku toczyła się sprawa z powództwa A. W. przeciwko A. K. (2) o separację. Ustawowa przedstawicielka od 7 marca 2008 r. pozostawała zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako bezrobotna. Za rok 2014 i 2015 nie zadeklarowała żadnych dochodów, a z jej oświadczeń wynika, iż obecnie podjęła zatrudnienie jako opiekunka do dziecka i z tegoż tytułu otrzymuje wynagrodzenie w

wysokości 10 zł/h. Pracuje średnio 5 - 6 godzin dziennie. Pozostaje pod opieką

lekarza rodzinnego z powodu nadciśnienia tętniczego, niedokrwistości oraz

manifestacji somatycznej stresu. Dodatkowo wykryto u niej naczyniaki w wątrobie - zmiany wymagające kontroli lekarskiej. Wraz z córką zamieszkuje w wynajmowanym mieszkaniu o powierzchni około 34 m², a opłaty związane z utrzymaniem i eksploatacją lokum ustawowa przedstawicielka oceniła na kwotę 1 275,34 złotych miesięcznie.

Analizując powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że od daty prawomocnego zasądzenia alimentów w sprawie o sygn. akt II Ca 1069/13, tj. od

dnia 13 grudnia 2013 r. nie zaistniały żadne istotne okoliczności, które uprawniałyby

Sąd do skorygowania wysokości świadczeń alimentacyjnych tak w kierunku ich podwyższenia, jak i obniżenia.

Zdaniem Sądu I instancji mimo upływu 3 lat ani w zakresie

usprawiedliwionych potrzeb dziecka ani też w płaszczyźnie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanych do alimentacji rodziców nie zaszły takie zmiany, które

wyczerpywałyby ustawową przesłankę zmiany stosunków, o której mowa w art. 138

k.r.o.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż w dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów miesięczny koszt utrzymania małoletniej Z. S. Sąd Okręgowy w Białymstoku, ustalił na kwotę 1800 złotych. Obecnie ustawowa przedstawicielka miesięczny koszt utrzymania córki oceniła na kwotę około 3000 złotych, zaś powód i pozwany wzajemny koszty te określił na 1100-1200 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego kwoty deklarowane przez ustawową przedstawicielkę nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd uznał bowiem, że rzeczywiste usprawiedliwione potrzeby dziewczynki kształtują się podobnie jak w dacie poprzedniego wyrokowania o alimentach. Podkreślił również, że w sprawach tego rodzaju wiążąca jest zasada równej stopy życiowej i w związku z tym wskazał, iż standard życia dziecka stanowi wypadkową poziomu, na jakim egzystencję wiodą jego rodzice. Ze względu na powyższe Sąd zaznaczył, że A. W., przy realizacji potrzeb powódki, winna kierować się nie tylko możliwościami płatniczymi ojca, lecz również własnymi. W związku z tym stwierdził, iż obowiązana jest ona dokonywać selekcji oczekiwań własnych i córki, i urzeczywistniać te z nich, które są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania oraz rozwoju małoletniej, bacząc przy tym na swoją i ojca dziecka zdolność finansową do ich pokrycia.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska ustawowej przedstawicielki w zakresie uczestnictwa małoletniej we wszystkich wskazywanych przez nią zajęciach dodatkowych takich jak prywatne lekcje szachów, języka angielskiego, gry na gitarze, zajęcia z robotyki oraz warsztaty teatralno - plastyczne. Sąd Rejonowy wskazał, że matki dziecka nie stać na to, by partycypować nawet częściowo w pokryciu wszystkich wydatków, jakie wedle jej oświadczeń wiążą się z powyższym.

Uznanie ich za usprawiedliwione potrzeby, według Sądu I instancji, nie jest możliwe także i z tego powodu, że część z tych zajęć realizowana jest w prywatnej placówce szkolnej, do której dziecko uczęszcza, bez konieczności ponoszenia dodatkowych opłat.

Odnośnie wskazywanego przez przedstawicielkę ustawową podwyższonych kosztów utrzymania dziecka ze względu na okoliczność wdrożenia do trybu żywienia restrykcyjnej diety Sąd Rejonowy zauważył, iż okoliczność ta istniała już w

dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów. Za oczywiste Sąd uznał, że potrzeby żywieniowe dziecka w przeciągu ostatnich trzech lat odrobinę wzrosły, jednakże wskazał, że zapotrzebowanie to zwiększa się stopniowo, nie zaś gwałtownie, z dnia na dzień, pociągając za sobą nagłe koszty. W związku z tym Sąd I instancji nie potraktował tej okoliczności jako istotnej zmiany.

Sąd uznał także, iż zamawianie drogich obiadów w prywatnej firmie cateringowej po 250 złotych miesięcznie dalece obiega od usprawiedliwionych potrzeb dziecka i uznał, że matka może we własnym zakresie przygotowywać córce posiłki, dbając przy tym osobiście o ich skład i najwyższą jakość, tym bardziej, że choć podjęła pracę zarobkową, pracuje średnio przez 5 - 6 godzin dziennie.

Odnosnie zaś kosztów leczenia i stosowanych środków higieny oraz kosmetyków Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do uznania, iż sięgają one kwot deklarowanych przez A. W.. W ocenie Sądu w zakresie zdrowia dziewczynki od 2013 r. nic się nie zmieniło, bowiem jak wynika ze złożonej do akt informacji lekarza alergologa małoletnia nadal cierpi na te same schorzenia Sąd zauważył, że złożony przez przedstawicielkę ustawową wykaz środków leczniczych, nie został opatrzony podpisem lekarza i nie stanowi ani dowodu nabycia tych środków, ani też nie przesądza o konieczności ich stosowania.

W zakresie wskazywanej przez matkę dziecka konieczności kupowania droższej odzieży i obuwia - z naturalnych skór i materiałów Sąd I instancji uznał, że koszty związane z ich zakupem nie będą przekraczać poprzednio ustalonej kwoty rzędu 150 złotych miesięcznie. Ponadto ustawowa przedstawicielka może je nabyć np. w outlecie.

Odnosnie sytuacji mieszkaniowej przedstawicielki ustawowej Sąd wskazał, że obecnie w dalszym ciągu zajmuje z córką wynajmowane mieszkanie, a miesięczne koszty związane z jego utrzymaniem i eksploatacją oszacowane zostały na kwotę około 1 275,34 złotych. Zdaniem Sądu I instancji jest to cena adekwatna do stawek obowiązujących na lokalnym rynku nieruchomości, jednakże koszty te nie powinny ulegać podziałowi na dwie równe części. W ocenie Sądu dziewczynka korzysta bowiem z mieszkania i mediów w mniejszym stopniu niż osoba dorosła, wobec tego jej udział w kosztach eksploatacyjnych zamyka się nadal w kwocie rzędu 550 złotych.

Odnosnie możliwości zarobkowych i majątkowych osób zobowiązanych Sąd uznał, że w tej płaszczyźnie nie zaszły żadne istotne zmiany, gdyż w dacie poprzedniego wyrokowania ustawowa przedstawicielka pozostawała bezrobotna i podejmowała się jedynie dorywczych prac zarobkowych, z których dochód wahał się w granicach 500 – 600 złotych. Obecnie do niedawna również pozostawała ona bez pracy, jednakże podjęła zatrudnienie w charakterze opiekunki. Zadeklarowała, że nie pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz stosownie do bieżących potrzeb rodziców dziecka, którym się zajmuje i zarabia do 1000 złotych.

Zdaniem Sądu Rejonowego kwota ta nie wyczerpuje możliwości zarobkowych przedstawicielki ustawowej małoletniej, bowiem jest ona osobą stosunkowo młodą i legitymuje się wykształceniem wyższym ekonomicznym. Według Sądu może więc poszukiwać stałego zatrudnienia i uzyskiwać wyższy niż deklarowany dochód. Sąd I instancji wskazał także, że małoletnia Z. S. ma już 8 lat i choć wymaga codziennej pieczy matki to jednak nie w tak szerokim zakresie. Poza tym uczęszcza ona do szkoły i może tam korzystać ze świetlicy szkolnej bez konieczności uiszczania dodatkowych opłat, tak więc matka ma możliwość podjęcia stałej pracy.

Sąd Rejonowy także, że z przedłożonych przez przedstawicielkę ustawową dokumentów nie wynika, aby była niezdolna do wykonywania pracy w ogóle lub prac określonego rodzaju. W związku z tym uznał, że nie zachodzą po jej stronie żadne medyczne przeszkody dla podjęcia zatrudnienia.

W sytuacji powoda i pozwanego wzajemnego Sąd Rejonowy nie dopatrył się większych zmian podkreślając, że sam zainteresowany wskazywał, iż jego sytuacja zarobkowa i majątkowa nie uległa modyfikacjom. Sąd zaznaczył, że W. G. (1) jako podstawę żądania zgłoszonego w pozwie wskazywał okoliczności leżące po stronie matki dziecka, nie zaś wynikające z jego sytuacji majątkowej czy zarobkowej, a działalność przez niego prowadzona prosperuje podobnie jak w dacie poprzedniego wyrokowania w przedmiocie alimentów. Sąd zauważył jednakże, że wskazywał on, iż dochód, którym ostatecznie dysponuje jest niższy, rzędu 4 500 złotych, jednakże

uznał, iż władza on mieniem niezbędnym do prowadzenia działalności. Okoliczność ta – w ocenie Sądu - pozwala stwierdzić, iż jego sytuacja majątkowa jest bardzo dobra i stać go na to, by nadal łożyć na utrzymanie córki kwotę 1500 złotych miesięcznie. Na marginesie pokreślił także, iż nie sposób oczekiwać, iż cały swój dochód będzie przeznaczal na utrzymanie siebie i córki, bowiem charakter prowadzonej działalności wymaga inwestycji i nakładów na modernizację.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, Sąd Rejonowy ustalił, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie została wyczerpana ustawowa przesłanka zmiany stosunków o której mowa w art. 138 k.r.o., dlatego też powództwo tak główne, jak i wzajemne zostało oddalone.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka wzajemna małoletnia Z. W. zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu II i III i zarzucając mu:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

1. wadliwe przyjęcie, że koszty utrzymania małoletniej Z. W. utrzymują się na poziomie ok. 1.800 zł miesięcznie i nie uległy zmianie od czasu ostatniego wyrokowania w przedmiocie alimentów, podczas gdy z dokumentów przedstawionych przez powódkę wzajemną wynika, że koszty utrzymania córki są znacząco wyższe. Samo tylko zestawienie miesięcznych wydatków na wyżywienie, wydatków na odzież, a także opłat związanych ze szkołą oraz zajęć dodatkowych daje kwotę w takiej wysokości, a dochodzi do tego jeszcze wiele innych kosztów, m. in. koszty zakupu środków higieny i czystości, czy koszty utrzymania mieszkania, zatem łączna kwota miesięcznego utrzymania małoletniej waha się w okolicach 3.000 zł;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie, polegające na przyjęciu, że powódka wzajemna nie udowodniła, że koszty utrzymania małoletniej Z. W. kształtują się na poziomie około 3.000 zł miesięcznie, w sytuacji, gdy swobodna i wszechstronna ocena całości materiału dowodowego wskazuje, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej są dużo wyższe niż przyjęte przez sąd koszty utrzymania małoletniej ;

b. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez:

1. wadliwe wyliczenie kosztów utrzymania małoletniej przedstawionych przez Sąd Rejonowy, gdzie Sąd I instancji wskazał poszczególne składniki składające się na koszty utrzymania małoletniej, jednak przyjął błędną ich wysokość, a także pominął niektóre z niezbędnych wydatków przedstawianych przez powódkę wzajemną, co za tym idzie błędnie oszacował poszczególne składniki, bowiem ze zsumowania kosztów utrzymania małoletniej Z. W. wynika kwota ok. 3.000 zł, a nie jak wskazał Sąd 1.800 zł;

2. nieuwzględnienie przez Sąd I instancji sytuacji pozwanego wzajemnego (w 'kontekście treści art. 135 § 1 k.r i o. zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy m. in. od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego) który jest człowiekiem wykształconym, prowadzącym dobrze prosperującą działalność gospodarczą, mającym bogate doświadczenie zawodowe, w związku z czym jego potencjał jako zaradnego, doświadczonego przedsiębiorcy jest znacznie wyższy niż ustalony przez Sąd I Instancji, a to z kolei wpłynęłoby znacznie na możliwości majątkowe pozwanego wzajemnego.

W związku z powyższym zgodnie z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wnosila o:

a. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II i III poprzez podwyższenie alimentów zgodnie z żądaniem powództwa wzajemnego i zasądzenie od pozwanego wzajemnego na rzecz powódki wzajemnej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie:

- b. uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II i III oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
- c. zasądzenie od pozwanego wzajemnego na rzecz powódki wzajemnej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne sprawy dotyczące sytuacji życiowej i majątkowej małoletniej powódki oraz jej rodziców. Dokonał przy tym bardzo wnikliwej i dokładnej analizy materiału dowodowego oraz logicznie i przekonująco przedstawił wyciągnięte na jego podstawie wnioski. Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia Sądu I instancji przyjmując je za własne, nie podziela przy tym zgłoszonych zarzutów dotyczących naruszenia zarówno prawa materialnego jak i procesowego.

Trafnie w szczególności, wbrew stanowisku apelacji, Sąd Rejonowy uznał, że od daty poprzedniego orzekania w przedmiocie alimentów nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro, która uzasadniałaby podwyższenie należnych od powoda głównego (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanej głównej (powódki wzajemnej) świadczeń alimentacyjnych.

Przypomnieć należy, że zgodnie z tym przepisem w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych.

Stosownie zaś do art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Oznacza to, że usprawiedliwione potrzeby uprawnionego mogą być zaspokojone tylko w takim zakresie w jakim pozwalają możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego.

Według przepisu art. 135 § 2 kro wykonanie świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że ostatnio a o alimentach orzekł Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13.12.2013 roku w sprawie V RC 16/13 ustalając je w kwocie po 1500 złotych miesięcznie.

W tym okresie małoletnia Z. W. miała 5 lat i uczęszczała do prywatnego przedszkola, za które opłata wynosiła 640 złotych miesięcznie. Cierpiała na atopowe zapalenie skóry i pozostawała pod opieką poradni alergologicznej. Wymagała stosowania diety hipoalergicznej oraz specjalistycznych środków do pielęgnacji skóry. Uczęszczała na zajęcia umuzykalniające, których miesięczny koszt wyniósł 80 złotych.

Obecnie małoletnia ma lat 8 i jest uczennicą II klasy prywatnej szkoły podstawowej. Opłaty za naukę wynoszą 570 złotych miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa wykupuje Z. obiady dostarczane przez prywatną firmę cateringową za około 250 złotych miesięcznie. Dziewczynka nadal cierpi na atopowe zapalenie skóry, musi zatem stosować specjalistyczne środki pielęgnacyjne i przestrzegać diety hipoalergicznej. Ponadto uczęszcza na liczne odpłatne,

pozaszkolne zajęcia dodatkowe. Jej matka twierdzi, że koszt miesięcznego utrzymania małoletniej wynosi 3000 złotych miesięcznie.

Ojciec Z. G. W. G. (1) w dacie poprzedniego orzekania o alimentach miał 56 lat, wykształcenie wyższe – mgr inż. elektronik oraz doktor fizyki technicznej. Prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej - Zakład (...), zajmującą się predykacją sprzętu medycznego opartą na światłowodach oraz serwisem sprzętu medycznego. W spółce miał 50% udziałów. W 2012 r. osiągnął z tytułu prowadzonej działalności dochód w wysokości 166 238,78 złotych, tj. około 13 853,23 złotych miesięcznie. Jego spółka spłacała dwa kredyty związane z wybudowaniem nowego budynku. Powód główny ponosił dodatkowo koszty związane z opieką nad chorą matką, tj. wynajęcia pielęgniarki w kwocie 1.200 złotych miesięcznie. Mieszkał w domu jednorodzinnym. Był także właścicielem działki położonej w B. o powierzchni 2 800 m². Miał również (...).

Obecnie W. G. (1) ma 59 lat i nadal prowadzi tę samą działalność gospodarczą. W 2015 roku osiągnął dochód rzeczywisty w kwocie 129.055,44 złotych, do której zalicza się wartość stanów magazynowych z końca roku. Nadal spłaca kredyt zaciągnięty w dniu 23 maja 2012 r. w Agencji (...) S.A. w S. w ratach po około 12.704,08 złotych. Powód główny nadal mieszka sam w stanowiącym jego własność domu o powierzchni około 130 m² i ponosi koszty jego utrzymania Dysponuje oszczędnościami w kwocie 60.000 złotych. Matka powoda zmarła i nie ponosi on już kosztów związanych z opieką nad nią. Powód pozostaje pod opieką poradni nefrologicznej, przyjmuje na stałe leki.

Przedstawicielka ustawowa małoletniej - A. W. w czasie trwania poprzedniej sprawy o alimenty miała 39 lat, wykształcenie wyższe - magister ekonomii. Nie pracowała zawodowo. Podejmowała jedynie prace dorywcze: sprzątanie lub opieka nad dziećmi. Jej dochody wynosiły około 500 – 600 złotych. Spłacała pożyczkę zaciągniętą w grudniu 2012 r. w kwocie 2.127,66 złotych w miesięcznych ratach po 104,50 złotych. Wraz z córką zamieszkiwała w wynajmowanym mieszkaniu płacąc za nie 1.220 – 1.300 złotych miesięcznie i dodatkowo za Internet 79,90 złotych miesięcznie i telefon 90 złotych. Kupowała też bilet miesięczny za 80 złotych.

Aktualnie ustawowa przedstawicielka ma 42 lata. W dniu 17 grudnia 2015 r. zawarła związek małżeński z A. K. (2), ale obecnie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku toczy się sprawa o separację. Ustawowa przedstawicielka nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna. Za rok 2014 i 2015 nie zadeklarowała żadnych dochodów. Obecnie podjęła zatrudnienie jako opiekunka dziecka w wymiarze 5 – 6 godzin dziennie za 10 zł/h. Pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego z powodu nadciśnienia tętniczego, niedokrwistości oraz manifestacji somatycznej stresu. Dodatkowo wykryto u niej naczyniaki w wątrobie, co wymaga kontroli lekarskiej. Wraz z córką zamieszkuje w wynajmowanym mieszkaniu o powierzchni około 34 m² ponosząc opłaty w kwocie 1.275,34 złotych miesięcznie.

W ocenie Sadu Okręgowego z powyższego wynika, że w ciągu ostatnich trzech i pół lat jakie upłynęły od daty wyrokowania o alimentach w sprawie V RC 16/13 sytuacja małoletniej Z. zmieniła się o tyle, że podjęła naukę w prywatnej szkole podstawowej, za którą należy ponosić opłaty, z tym, że poprzednio również uczęszczała do płatnego prywatnego przedszkola.

Sytuacja powoda głównego, zdaniem Sądu Okręgowego, była i nadal jest dobra, a nawet uległa polepszeniu, albowiem nie musi on ponosić już kosztów opieki swojej matki, która zmarła. W. G. (1) nadal prowadzi dobrze prosperującą działalność gospodarczą, która przynosi mu dość wysoki dochody.

Odnośnie przedstawicielki ustawowej jej sytuacja finansowa nie uległa poprawie, Nadal jest osobą bezrobotną pracującą dorywczo przy opiece nad dziećmi lub osobami starszymi. W ocenie jednak Sądu Okręgowego nie wykorzystuje ona w pełni swoich możliwości zarobkowych. Jest bowiem magistrem ekonomii i powinna starać się o znalezienie pracy stosownej do jej wykształcenia, nawet gdyby wymagało to jakiegoś uzupełnienia wykształcenia.

Pomimo pewnych zmian jakie zaszły od czasu zakończenia sprawy V RC 16/13 Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że nie dają one podstaw do podwyższenia zasądzonych od powoda głównego na rzecz pozwanej głównej alimentów.

Należy bowiem zwrócić uwagę, że alimenty te zostały ustalone na kwotę 1.500 złotych miesięcznie, a koszt utrzymania małoletniej określony na 1.800 złotych.

Według Sądu Okręgowego są to kwoty wysokie, znacznie przekraczające przeciętny poziom. Trzeba mieć na uwadze, że małoletnia ma dopiero 8 lat i kwota 1.800 złotych miesięcznie powinna wystarczyć na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Jest to bowiem suma, za którą można utrzymać nawet osobę dorosłą.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo Sąd I instancji uznał, że wskazywany przez przedstawicielkę ustawową koszt utrzymania małoletniej powódki wzajemnej na poziomie 3.000 złotych jest zdecydowanie zawyżony. Należy zauważyć, że jest on wynikiem przede wszystkim wysokich kosztów dodatkowych płatnych zajęć, na które zapisała Z. jej matka. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że skoro małoletnia uczęszcza do szkoły prywatnej, za którą uiszczane jest chesne, to powinna wykorzystać przede wszystkim zajęcia, jakie oferuje ta szkoła, a nie generować dodatkowe koszty.

Zasadnie także Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że dochody matki dziecka wynoszą 500-600 złotych miesięcznie. Ta okoliczność powoduje, że nieuzasadnione jest ustalanie jako usprawiedliwiony kosztu utrzymania 8 letniego dziecka na poziomie aż 3000 złotych. Prawidłowo Sąd I instancji uznał, że o poziomie życia dziecka decyduje standard życia obojga rodziców, a nie tylko jednego z nich.

Należy podkreślić, że w obecnych czasach bardzo dużej oferty towarów i usług na rynku można na dziecko wydać każdą kwotę. Sąd ustalając jednak zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka musi kierować się miarą rozsądną oraz umiarkowaną i tak określać wysokość alimentów. Według Sądu dotychczasowa kwota alimentów 1500 złotych i tak jest na tyle wysoka, że w pełni pokryje wszystkie niezbędne koszty związane z utrzymaniem 8 letniej Z. S..

Według Sądu Okręgowego przedstawicielka ustawowa dąży do podwyższenia alimentów na małoletnią, aby w ten sposób zapewnić środki na swoje własne utrzymanie. Dotychczas uzyskiwana przez nią kwota dochodów nie jest bowiem wystarczająca nawet na pokrycie opłat mieszkaniowych. Należy jednak powtórzyć, że przedstawicielka ustawowa, która ma wyższe wykształcenie ekonomiczne powinna bardziej zaangażować się w znalezienie lepszej pracy i zwiększenie uzyskiwanego wynagrodzenia. Małoletnia skoro uczęszcza do prywatnej szkoły, to ma tam zapewnioną opiekę. W tym czasie jej matka powinna podjąć normalną, stałą pracę.

Odnosnie ojca małoletniej Sąd Okręgowy przyjął, że jego sytuacja materialna jest dobra i stabilna oraz, że jest on w stanie płacić alimenty w dotychczasowej ale też w wyższej kwocie. Nie oznacza to jednak, że jego obowiązek alimentacyjny ma być określany dowolnie zgodnie z żądaniami przedstawicielki ustawowej. Zgodnie ze wskazanym na wstępie przepisem art. 135§1 kro wysokość obowiązku alimentacyjnego wyznacza przede wszystkim zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W ocenie Sądu II instancji w stosunku do małoletniej powódki głównej, która ma dopiero 8 lat, kwota 1800 złotych jest sumą w pełni wystarczającą. W odniesieniu do niej ustalenie obowiązku alimentacyjnego powoda głównego na poziomie 1500 złotych jest także nadal właściwe z uwagi na znacznie lepszą jego sytuację materialną i nie sprawowanie opieki nad dzieckiem w formie osobistych starań.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji i na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.